Nr. 221, Smigiel, czwartek 28 września 1922. Rok 32.

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 260.— mk., W agencjach miesięcznie 240 mk. Numer pojedyńczy 20 mk. niedzielny 30 mk. Telefon nr. 65 Skrzynka pocz. 13.

PISMO POŚWIĘCONE WSZYSTKIM STANOM

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 60 mk., w części urzędowej lub reklamowej 120 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel-Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 200 363, w Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie.

Na mocy 40 ustawy łowieckiej z dnia 15 lipca 1907 r. łącznie z § 117 ustawy o administracji krajowej z dnia 30 VII. 1883 r. rozporządza się na obszar Województwa Poznańskiego:

Czas ochrony na kwiczoły (drozdy) przedłuża się do 15 października.

W imieniu Wojewódzkiego Sądu Administr.
Przewodniczący: (—) Begale.
Ogłosiłem!
Śmigiel, dnia 22/IX. 1922 r.
Starosta, Kopczyński.

Wszystkim pp. Przewodniczącym obwodowych komisyj wyborczych **wiejskich** podaję do wiadomości, że Okręgowa Komisja Wyborcza Nr. 36. w Szamotułach doniosła, iż według zarządzenia pana Generalnego komisarza wyborczego w Warszawie, należy wszystkie spisy wyborców bezwarunkowo pozostawić wyłożone do dnia 5 października rb.

Śmigiel, dnia 26. 9. 1922 r.
Starosta Kopczyński.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Ostatnie posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 26. września.

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu po przedyskutowaniu licznych i przyjęciu w 2 i 3 czytaniu nowel i wniosków przyjęto ustawę o złotym polskim po odrzuceniu poprawek Diamandowych, żądających m. in., aby złoty równał się $^1/_{10}$ lub $^1/_2$ franka. Ustawę o pożyczce 8% przyjęto najpierw 104 przeciw 86 głosom z poprawką p. Majewskiego, żądającą w art. 3 zabezpieczenia „majątkiem Rzeczypospolitej" zamiast „zapasem kruszczów P. K. K. P." Wobec oświadczenia min. Jastrzębskiego, że ustawę z tą poprawką będzie musiał wycofać, przyjęto wniosek p. Osieckiego o restytucję art. 3 ustawy w pierwotnem brzmieniu 154 przeciw 117 głosom i całą ustawę przyjęto w 3 czytaniu.

Po uchwaleniu szeregu dalszych ustaw przystąpiono do obrad nad ustawą o samorządzie w województwach stanisławowskiem, lwowskiem i tarnopolskiem. Sprawę referował p. Halban. Po wywodach p. Niedziałkowskiego, który żądał autonomji terytorjalnej, oraz pp. Buzka i Chomińskiego, który popierał projekt socjalistów, zabrał głos:

P. Głąbiński: Przed ferjami letniemi Sejm wezwał rząd, aby przedłożył ustawę o samorządzie wojewódzkim w całem państwie. Zgodziliśmy się, aby wymieniono specjalnie Wschodnią Małopolskę, ponieważ pragniemy, aby ludność tego kraju była dopuszczona do uchwał, aby były sejmiki wojewódzkie, których tam zupełnie nie ma, oraz, aby okazać ludności ruskiej, że nie myślimy jej upośledzać. Rząd nie zastosował się do tego wezwania, wniósł projekt, odnoszący się wyłącznie do 3 województw, a w motywach było powiedziane, że projekt tej autonomji był udzielony wszystkim państwom do zaopinjowania i że dopiero na podstawie tego projektu rząd nasz stara się o uznanie przez inne państwa praw suwerennych Polski do tych województw. Na takie stanowisko nie możemy się zgodzić. Musimy wychodzić z założenia, że te województwa są intregalną częścią Polski a przedewszystkiem nie możemy tego kwestjonować my sami. Rozumiem, że obcy kwestjonują tę przynależność, ponieważ w traktacie było powiedziane, że wschodnia granica Polski będzie później wyznaczona przez koalicję. Rozumiem, że jest w naszej intencji, aby ta rzecz była także przez inne mocarstwa ustalona. Jesteśmy zatem, aby wszystko uczyniono, co jest potrzebne, by ta sprawa była wyjaśniona także przez koalicję. Nie możemy pozwolić, ażeby dopiero konferencje innych mocarstw miały poddawać w wątpliwość nasze prawa do Wschodniej Małopolski. Dlatego żądaliśmy, aby sprawa samorządu wojewódzkiego tych ziem była połączona ze zasadą samorządu wojewódzkiego w całym kraju.

Następnie mówca w obszernym wywodzie omawia projekt i polemizuje z wywodami p. Niedziałkowskiego, oświadczając: My Polacy, gdy mówimy o kwestji narodowościowej, jesteśmy zwykle gotowi z naszego wszystko ustąpić, myślimy przedewszystkiem o innych, a o większości polskiej zapominamy. P. Niedziałkowski twierdzi, że taka polityka, jak nasza prowadzi do oderwania. My twierdzimy przeciwnie. Taki program, jak jego, prowadzi do oderwania. Jesteśmy gotowi zgodzić się na projekt komisji chociaż on nam niezupełnie dogadza i uważamy go za pewien kompromis z naszem stronnictwem. P. Szipper uważa charakter ustawy za nierealny, gdyż najważniejsze kwestje odsyła on do ustawy, które mają być uchwalone w przyszłości, a wejście w życie ustawy odracza na 2 lata. Mówca oświadcza się przeciw projektowi.

Po mowie premjera Nowaka, wzywającego Sejm, aby projekt przyjął o ile możności jednomyślnie, odrzucono wniosek mniejszości a przyjęto wniosek p. Głąbińskiego o skreślenie art. 4, poczem odrzucono wszystkie poprawki i uchwalono ustawę w 2 i 3 czytaniu.

Po załatwieniu i uchwaleniu licznych dalszych wniosków i ustaw według porządku dziennego, m. i. redukcji liczby samochodów i koni wyjazdowych w urzędach państwowych, cywilnego oraz w armji — Izba zatwierdziła ostatecznie uchwałę komisji o udzielenie 1 ha. ziemi pod kościół w Puszczykowie na wniosek p. Brownsforda. Marszałek zamknął posiedzenie, zawiadamiając posłów, iż w porozumieniu z Konwentem Senjorów zamierza raz jeszcze zwołać obecny Sejm na uroczyste posiedzenie końcowe w przeddzień zebrania się nowego Sejmu.

Prace Komisji kodyfikacyjnej.

Prace komisji kodyfikacyjnej w kierunku ujednostajnienia ustawodawstwa polskiego posunęły się o duży krok naprzód.

Wydawanie praw w Rzeczypospolitej należy formalnie do Sejmu i Senatu, ale przygotowanie ustaw. cała żmudna i ciężka robota przygotowawcza koncentruje się w komisji kodyfikacyjnej.

Komisja kodyfikacyjna dzieli się na wydziały: cywilny i karny, a te wydziały na po szczególnie sekcje.

W okresie od 1 stycznia 1922 r. do. 1 września 1922 w Wydziale Cywilnym, w Sekcji Prawa Cywilnego przygotowano projekt b. ważnej ustawy o prawie autorskiem. W sekcji postępowania cywilnego przygotowano referat, dotyczący całokształtu procedury cywilnej w postępowaniu sądowem, oraz kwestjonarjusz prawa konkursowego, który ma być przedmiotem merytorycznych obrad nad zasadami przyszłego prawa konkursowego. W koncu rozpoczęto prace nad ordynacją notarjalną i adwokacką, którą Sejmowa Komisja Prawnicza uznała za sprawę nagłą. W sekcji prawa handlowego ukończono 2 i 3 czytanie projektu prawa wekslowego, który w czasie najbliższym przedstawiony zostanie Wydziałowi Cywilnemu Komisji.

Wydział karny w okresie sprawozdawczym odbył szereg posiedzeń, poświęconych projektowi ustawy ostroju sądownictwa.

Sekcja Prawa Karnego ogłosiła drukiem dwa następne zeszyty protokułów obrad, dotyczących części ogólnej Kodeksu Karnego. Projekt ten przyjęła sekcja, wprowadzając szereg zmian i poprawek i postanawiając opublikować go w języku polskim i francuskim.

Do podkomisji redakcyjnej powołano prezesa Sekcji i zarazem referenta głównego projektu, prof. Makarewicza, wiceprezesa Sekcji, p. Ministra Makowskiego i sekretarza Wydziału Karnego, zarazem korreferenta rozdziału I projektu, prof. Rappaporta.

W najbliższym czasie Sekcja pragnie opracować dalsze kwestjonarjusze co do poszczególnych działów Kodeksu Karnego a przedewszystkiem rozważy złożony już przez wiceprezesa sekcji Makowskiego kwestjonarjusz w przedmiocie przestępstw przeciwko państwu.

W sekcji postępowania karnego dobiegają do końca prace Podkomisji, złożonej z prof. Krzymuskiego, Mogilnickiego i podsekretarza stanu Rymowicza. Podkomisja opracowała ostatecznie pierwsze 10 rozdziałów części ogólnej według pierworysów prof. Krzymuskiego i Mogilnickiego, całe postępowa- przed sądem okręgowym, wyrokującym w I instancji, przed sądem powiatowym i sądem przysięgłych i przeszło połowę ustawy o postępowaniu w sprawach apelacyjnych. W opracowaniu jest obecnie dalszy ciąg części ogólnej, dalszy ciąg postępowania apelacyjnego i postępowania przed Sądem Najwyższym. Według wszelkiego prawdopodobieństwa przed końcem roku bieżącego podkomisja ukończy swe prace i złoży cały gotowy projekt pod obrady Sekcji.

Dotychczas już opracowane projekty ustaw w dziedzinie prawa karnego świadczą, że przyszłe polskie prawo materjalne karne będzie ogromnie surowe. Surowość zresztą, w myśl starego hasła: Pereat mundus, fiat justitia, jest obecnie prądem dominującym każdego ustawodawstwa na świecie, jako reakcja na wzrastającą niepomiernie w okresie powojennym przestępczość.

Poza pracami ściśle prawniczemi, komisja kodyfikacyjna osiągnęła poważne wyniki w zakresie czynności informacyjno-prasowych i opinjodawczych, nawiązując kontrakt z ośrodkami pracy kodyfikacyjnej zagranicą, zwłaszcza we Francji w Belgji, we Włoszech, Czechosłowacji, Jugosławji i ostatnio w Rumunji. Uzyskano w ten sposób szereg cennych dla komisji wiadomości i materjałów porównawczych, zarówno z dziedziny kodyfikacji prawa cywilnego, jak i karnego.

Tryumf jedności narodowej na G Śląsku.

Wspaniałe zwycięstwo Bloku Narodowego na G. Śląsku przemilczają najcyniczniej pisma lewicowe. Ani słowa o tem w pismach, od trzech miesięcy wylewających na Korfantego pomyje z całej ulicy Marszałkowskiej i Wareckiej. Ani słowa.

Natomiast dzisiejsza „Gazeta Poranna" pisze:

„Wybory na G. Śląsku są pierwszym głosem szerokich mas społeczeństwa w sprawie przyszłych rządów w Polsce. Ludność polska na G. Śląsku w ogromnej większości wypowiedziała się za blokiem narodowym z Korfantym na czele. Niesłychaną klęskę poniósł NPR. i to w dzielnicy jaknajbardziej uprzemysłowionej, z najliczniejszą ludnością robotniczą — w dzielnicy, w której partja ta jeszcze do niedawna miała wprost monopol wpływów. Klęskę tę zgotował sobie NPR. swojem stanowiskiem w sprawie przesilenia, namiętnem zwalczaniem rządu Korfantego, w łączności z socjalistami, ludowcami i żydami. Haniebnie też skompromitowali się na G. Śląsku ludowcy z pod znaku Witosa. Rozwinęli oni od niedawną gorączkową agitację, szczególniej w Pszczyńkiem i Rybnickiem, gdzie przeważają drobni rolnicy. Chłop górnośląski nie uwierzył jednak w „gruszki reformy rolnej na wierzbie". A przecież chłop górnośląski niemało doznał ucisku od niemieckich magnatów obszarniczych, którzy go chcieli wyzuć z języka, wiary i ziemi, której naogół ma bardzo mało, a wokół leżą wielkie dobra magnatów niemieckich. Zdrowy rozsądek i patrjotyzm uczynił chłopa górnośląskiego nieczułym na wszelkie szczucia i obietnice ludowców.

Robotnicy górnośląscy złożyli swoje głosy na listę narodową z Korfantym na czele i tem dali najlepszą odpowiedź na ohydne oszczerstwa, rzucane na Korfantego oraz jego rząd i wydali surowy wyrok potępienia na przywódców partji, która mieni się „narodową" ale poszła zupełnie na tory polityki klasowej i lewicowej".

Ten przykład G. Śląska podziała zapewne na całą Polskę.

Płace urzędnicze.

Czeladnik piekarski otrzymywał w Warszawie przed wojną dziennej płacy 2 ruble 40 kop., czyli 5 marek złotych i 20 fenigów. W styczniu b. r. jego płaca przenosi 3000 marek polskich dziennie, co przeliczone na markę przedwojenną podług siły kupna papierowej na rynku warszawskim w styczniu b. r. daje blisko 6 i pół marek przedwojennych. O jedną czwartą zatem pobiera piekarz więcej niż brał przed wojną.

W podobnym mniej więcej stopniu wzrosły płace robotników w przemyśle metalowym, browarnianym i budowlanym, a przedewszystkiem robotników niewykwalifikowanym i kobiet, pracujących w przemyśle.

Wszystkie te wyliczenia zawiera świeżo wydany przez b. wiceministra skarbu, prof. d-ra I. Weinfelda Rocznik Polski.

Tuż obok jednak tych cyfr przedrukowane są płace urzędnicze, przeliczone na marki przedwojenne, a porównane z płacami państwowych urzędników rosyjskich i austrjackich. Z porównaniu tych płac wynika, że naczelnik wydziału polskiego ministerstwa pobiera jednę piątą tego, co pobierał urzędnik celny tejsamej kategorji za czasów rosyjskich, a polski urzędnik jedenastej kategorji niespełna połowę głodowego uposażenia urzędników rosyjskich i austrjackich najniższych stopni.

Jeżeli zatem wniesiony obecnie do Sejmu projekt regulacji płac urzędniczych przyniesie drobne podwyższenie, będzie to tylko etapem w walce jednej z warstw inteligencji o takie wynagrodzenie płacy umysłowej, jakie istniało przed wojną. Klasa robotnicza w tej walce osiągnęła już daleko większe zdobycze, co przytoczone na wstępie przykłady stwierdzają.

Argumenty, że nasz Skarb takich podwyżek nie wytrzyma nie są trafne. Z podwyższeniem płac powinna iść równorzędnie reforma naszej administracji ze zmniejszeniem agend, przez państwo wykonywanych i urzędników państwowych, a przedewszystkiem wreszcie zbudowanie jakiegoś systemu podatkowego, który zerwie z niejednym nonsensem podobnym do tego, że dziś z morga gruntu płaci się roczny podatek wartości kilku kilogramów zboża.

Rzpt.

Zbrodnicza rodzina.

We wtorek dnia 19. b. m. odbył się w Grudziądzu proces przeciwko zbrodniczej rodzinie Jankowskich. Rozprawie przewodniczył dyr. sądu p. Łachecki, oskarżycielem był prokurator Dutkiewicz. Na ławie oskarżonych zasiedli: Jankowski Franciszek (ojciec), Jankowski Stanisław i Antoni (synowie), Grandt Albrecht (zięć), Rejewski Piotr, Piątek Jan, Jankowska Bronisława (córka), Grandt Marja (córka zamężna). Z oskarżonych są nieobecni: Kwiatkowski Czesław, Zimmer Konrad, Jankowska Elżbieta, Jankowska Anastazja i Jankowska Antonina, którzy prawdopodobnie zbiegli do Niemiec. Przeciw nie obecnym zostało postępowanie wstrzymane.

Akt oskarżenia zarzuca okarżonym szereg przestępstw, które można podzielić na trzy kategorje. Pierwsza kradzież przeszło 50 koni, druga świętokradztwo, a trzecie zabójstwa połączone z rabunkiem. Oskarżenie obwinia Franciszka Jankowskiego (ojca) o stosunek płciowy ze swoimi córkami Marją i Bronisławą. Po przesłuchaniu wszystkich świadków w liczbie 38 i po przemówieniach obrońców, wydał sąd w czwartym dniu obrad następujący wyrok:

Oskarżonego Franciszka Jankowskiego za paserstwo, zbrodnię morderstwa i rozbój na 15 lat domu karnego (z zaliczeniem odsiedzonego czasu w areszcie śledczym od 24. 2. 1922) i na 2-krotną karę śmierci, oraz na 10 lat utraty praw.

Osk. Stanisława Jankowskiego za zbrodnię ciężkiej kradzieży i morderstwo na 10 lat domu karnego, trzykrotną karę śmierci, oraz 10 lat utraty praw.

Osk. Antoniego Jankowskiego za zbrodnię usiłowanego morderstwa, dokonane morderstwo, ciężką kradzież na 12 lat domu karnego, 2-krotną karę śmierci oraz 10 lat utraty praw.

Osk. Alberta Grandta za ciężką kradzież i sprzeniewierzenie (okoliczności łagodzące) na 14 miesięcy więzienia (z zaliczeniem czasu odsiedzianego w areszcie śledczym od 2. 3. 1922 do dziś).

Osk. Piotra Rejewskiego za paserstwo na 6 miesięcy więzienia (z zaliczeniem czasu odsiedzianego w areszcie śledczym). Obecnie będzie uwolniony.

Osk. Bronisławę Jankowską i Marjannę Grandt uwalnia się zupełnie ponieważ nie udowodn. im czynu, objętego aktem oskarżenia.

Nowa placówka żydowska w Lesznie.

Przed tygodniem zjawiła się w Lesznie rodzina żydowska Lej ze Stryja, z Małopolski i zakupiła tu przy ulicy Leszczyńskich kinoteatr „Apollo".

Cała służba w kinoteatrze, jak muzykanci, bileterzy, kinooperatorzy, — składa się wyłącznie z żydów.

W sobotę, tj. dnia 23. bm. otrzymali żydzi pozwolenie na otwarcie kina i na osiedlenie się w Lesznie i dzięki szumnej reklamie, zamieszczonej w „Głosie Leszczyńskim" — żydowska sala kinoteatru żydowskiego, wypełniła się po brzegi przez naszą „patrjotyczną" polonję.

Dowcipni obywatele, broniąc się przed zalewem żydowskim, porozlepiali na muzach Leszna następujące ogłoszenia:

> **TELEGRAM!**
>
> **Nowoszci Szezonowe! Olbrzymi Senzacyo!**
>
> **Dla Mośków z cwiblowymi nosami i pejsami!**
>
> Przijechołem sobi bidny żid von Galicya, **bo nie dali mi Goje paszportu do Palestyny,** noj chodżym cały tydżeń za kawołkiem chlib, — a teroz hej moje fajnowe Mośki z cwiblowymi nosami, otwożyłem
>
> **aligancki Geschäft Centralny Kintop „Apollo" in Leszno!**
>
> Moje dżeci krzycom z radoszci: **„Thates Mames, Thates",** a jo szpiewom sobi:
> Jak sze żidek narodżył; Cały Krakiew zasmrodżył
> A może mi sze uda aj wej i Leszno zasmrodżycz?
> Aj wej, Aj wej, szulaj szulaj bom bom. Grajweg!
>
> Z moim po kolana cebulowym zapachem i poszanowaniem
>
> Mejloch Pippelsberg & Izaak Schwejnfuss von Chrzanew i Oszymszwim.
>
> **Manne — Tekel — Fares!**

Jak się na to zapatruje Magistrat w Lesznie oraz Województwo?!!!

Oko.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś: Wacława
Jutro: Michała arcyb.
Wschód słońca 6,09, zachód 17,35.
Długość dnia 12,35. Ubyło 5,20.

Składki i pokwitowania. W miejsce osobnych podziękowań za licznie nadesłane życzenia oraz Chórowi kościelnemu za przyczynienie się do podniesienia uroczystości w dniu ślubu naszego złożyli na kuchnię dla ubogich 20.000 mk. Władysławostwo Jasielscy i Józefostwo Łukomscy. (—) ks. St. Nowak.

Cudowne uzdrowienie na Jasnej Górze. „Goniec Częstochowski" donosi, że w ubiegły czwartek wydarzył się wypadek cudownego uzdrowienia niewidomego od urodzenia trzechletniego dziecka, przybyłego z matką w pielgrzymce z Kielsk. Fakt tego cudownego uzdrowienia nastąpił, wedle informacji przeora klasztoru, X. Piotra Markiewicza w kaplicy podczas modłów zanoszonych przed cudownym Wizerunkiem Matki Boskiej na intencję nieszczęsnego dziecięcia. Po cudownym odzyskaniu wzroku dziecko radosnym okrzykiem oznajmiło, że już widzi. Wśród znajdujących się podówczas w kaplicy pątników zapanowało wielkie wzruszenie. O cudownem wydarzeniu sporządzono akt, przez ks. proboszcza, prowadzącego pielgrzymkę. Akt ten będzie następnie złożony w archiwum klasztornem na Jasnej Górze.

Ceny mięsa w Krakowie. Wczoraj dobyło się w prezydjum posiedzenie komisji cennikowej, która po ożywionej dyskusji ustanowiła nowe ceny na mięso. Kilogram mięsa wołowego kosztować będzie 740 mk. bez kości 880 mk., cielęcina 960, baranina 900. Na placach targowych mięso kosztować będzie taniej.

Ta sama komisja obniżyła cenę chleba o 10 mk. na kilogramie,

Zapasy cukru. Ze względu na mającą nastąpić podwyżkę ceny cukru, przeprowadzono w szeregu składnic i sklepów w Poznaniu rewizję w celu stwierdzenia zapasów cukru. Zapasy cukru obłożono aresztem. W jednem wypadku stwierdzono przechowywanie cukru w celach spekulacyjnych. Po przeprowadzeniu kontroli areszt zniesiono.

Telegramy.

Prace w komisjach.

Warszawa, 26. 9. (Pat.) Dziś rano na posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej pod przewodnictwem p. Diamanda przyjęto projekt ustawy o rozbudowie miast, a na popołudniowem posiedzeniu pod przewodnictwem p. Osieckiego przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do przyjścia z pomocą kredytową gospodarstwom we Wschodniej Małopolsce, zniszczonym wskutek pożarów przez podpalenie po dniu 1-go sierpnia br.

Komisja spraw zagr. pod przew. p. Stan. Grabskiego i w obecności p. min. Narutowicza przyjęła projekt ratyfikacji poprawek do paktu Ligi Narodów. Referował p. Uziembło. Następnie przyjęto projekt ustawy o ratyfikacji układu z Kłajpedą. Referował p. Kamieniecki.

Komisja oświatowa przyjęła projekt ustawy, dotyczącej kwalifikacji zawodowej w szkołach średnich ogólnie kształcących, seminarjach państwowych i prywatnych.

Komisja konstytucyjna uchwaliła przyjąć projekt ustawy o uregulowaniu sprawy wyboru obywatelstwa polskiego przez obywateli b. ces. austrjackiego lub b. królestwa węgierskiego.

Komisja demobilizacyjna rozpatrywała sprawę częściowego oddania na potrzeby przemysłu maszyn obrabiarek i fryzjerek zakupionych przez rząd polski w r. 1920 i znajdujących się obecnie w Aleksandrowie Kujawskim. Postanowiono, aby część maszyn została oddana na potrzeby wojska, pozostałą zaś część postanowiono oddać na potrzeby przemysłu.

Komisja rolna rozpatrywała sprawozdanie podkomisji dla sprawy zbadania działalności b. Urzędu Osadniczego i Okr. Urzędu Ziemskiego w Poznaniu. Referował p. Grzędzielski. Po dyskusji uchwalono szereg rezolucyj, które dają rządowi wytyczne dla pociągnięcia do odpowiedzialności osób winnych nadużyć w O. U. Z. w Poznaniu. Pozatem rezolucje przewidują odszkodowanie materjalne dla poszkodowanych.

Warszawa, 26. 9. (A. W.) Dziś w południe odbyło się posiedzenie komisji administracyjnej. Na porządku obrad była umowa polsko-niemiecka w sprawach prawno-administracyjnych na G. Śląsku. Na wniosek referenta p. Zygmunta Seydy postanowiono jednomyślnie przyjąć całą umowę bez zmian i przedstawić na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu Sejmu do ratyfikacji.

Podział mandatów w Sejmie śląskim.

Warszawa, 26. 9. (A. W.) W rezultacie wyborów do Sejmu śląskiego podział 48 przewidzianych ustawą mandatów między poszczególne ugrupowania polityczne będzie prawdopodobnie następujący: blok narodowy 19 mandatów, klub niemiecki 11, P. P. S. 8, N. P. R., 6, socjaliści niemieccy 3. P. S. L. 1.

Sejm śląski zbierze się na pierwsze posiedzenie już w przyszłym tygodniu w myśl przepisów statutu autonomicznego, który przewiduje zwołanie Sejmu w 8 dni po ogłoszeniu wyniku wyborów. W związku z wynikiem wyborów, które przyniosły klęskę N. P. R., oczekiwane jest ustąpienie p. Rymera ze stanowiska wojewody śląskiego, gdyż dostał on się na to stanowisko jako przywódca partji N. P. R., która wówczas uchodziła za najsilniejszą na Górnym Śląsku.

O polepszenie bytu urzędników.

Warszawa, 26. 9. Po zamknięciu Konwentu rozpoczęła obrady specjalna Komisja dla rozważenia postulatów urzędniczych. Przewodniczył p. Rajca. W skład tej komisji weszli: pp. Godek, Smuligowski, Ziemianek, ks. Kaczyński, Kiernik i Wojdaliński. Po godzinnych naradach uchwalono wniosek następujący:

Wzywa się rząd do podwyższenia poborów cywilnych funkcjonarjuszy państwowych, wojskowych i emerytów, począwszy od 1 października z zachowaniem narazie obecnego systemu uposażeń, które to podwyższenie uwzględnione będzie przez rząd przy uwzględnieniu stosunków drożyźnianych.

Niezależnie od tego wyda rząd następujące zarządzenia: 1. zaliczka 1-miesięczna dla funkcjonarjuszy od 7-go stopnia w górę, 2. zniesienie 3-go pasa drożyźnianego, 3. przesunięcie niektórych miejscowości z 2 pasa do 1 pasa drożyźnianego, 4. podniesienie dodatku drożyźnianego dla Warszawy, 5. dodatek za wysługę lat od 1 października br., 6. dodatki kresowe. Pozatem w 4 tygodnie po zebraniu się nowego Sejmu przedłoży rząd projekt ustawy uposażeniowej. Następnie odbyło się posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej i wniosek referowany przez p. Godka został jednomyślnie przez komisję skarbowo-budżetową, a następnie przez Sejm przyjęty.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3.
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.

Oświadczenie i podziękowanie.

Na skutek złożenia nam serdecznego podziękowania przez Wbnego ks. St. Nowaka, proboszcza parafji śmigielskiej za urządzenie przedstawienia na rzecz bezpłatnej kuchni dla biednych — zniewoleni jesteśmy publicznie podać nazwiska tych osób, które swą grą bezinteresowną i trudami przyczynili się do zasilenia tak poważnego dochodu. Prawdziwi chętnymi amatorami okazali się panowie: Walkowski, Bromka, Abt Czesław, Ziarkowski, Błoty Przyszczypkowski, Ziegler (z kasy skarb.), Domagała oraz panie: Łabińska Stan. i Skotarkówna wreszcie panowie Jabczyński Fr. i Wojciechowski Alojzy jako instruktorzy muzyczni.

Wszystkim powyższym osobom za ich trudy i współpracę wyrażamy na tem miejscu serdeczne „Bóg zapłać".

J. i L. Tyczkowie.